

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku C. B.

przy uczestnictwie M. G., G. W., Z. W., M. B., B. B., Z. B., G. B., H. B. i K. B.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 lutego 2019 r.,

zażalenia uczestniczki postępowania M. G.

na postanowienie Sądu Okręgowego w O.

z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt I Ca (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w P. oddalił wniosek C. B. o stwierdzenie, że jego ojciec Z. B. nabył z dniem 2 stycznia 2013 r. przez zasiedzenie własność nieruchomości opisanych we wniosku, wskazując w motywach rozstrzygnięcia, że czas samoistnego posiadania ojca wnioskodawcy należałoby liczyć od dnia 21 listopada 1987 r. i przy przyjęciu jego złej wiary i wymaganego ustawą okresu posiadania 30 lat, zasiedzenie upłynęłoby z dniem 22 listopada 2017 r., a więc w dacie, która w chwili wyrokowania jeszcze nie nadeszła,

przy czym Z. B. zmarł 21 maja 2014 r. Sąd zwrócił również uwagę, że w sprawie można byłoby mówić o zasiedzeniu tylko udziałów w nieruchomości biorąc pod uwagę, że Z. B. był już, w oznaczonym zakresie, współwłaścicielem nieruchomości na podstawie dziedziczenia po swoich poprzednikach prawnych. Na skutek apelacji wnioskodawcy, Sąd Okręgowy w O. postanowieniem z dnia 22 maja 2018 r. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w dacie jego wyrokowania dzień, o którym była mowa w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji już nadszedł, co oznacza zmianę stanu faktycznego, ponadto, skoro zasiedzenie mogło dotyczyć jedynie udziałów w nieruchomości, to postępowanie dowodowe powinno być ukierunkowane na inny niż dotychczas, przedmiot zasiedzenia i finalnie dotyczyć następców Z. B., a także wskazał, że w postępowaniu apelacyjnym wnioskodawca zmodyfikował żądanie wniosku wnosząc o stwierdzenie zasiedzenia na jego rzecz, jako spadkobiercy Z. B. Sąd wskazał również, że wniosek został złożony w toku postępowania o dział spadku po obojgu małżonkach B., J. i H., rodzicach Z. B., do których majątku wspólnego należała objęta wnioskiem nieruchomość. Taki stan rzeczy nakazywał rozważenie czy nie zachodzą warunki z art. 618 w związku z art. 688 k.p.c.

W zażaleniu złożonym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na postanowienie Sądu Okręgowego uczestniczka postępowania M. G. zarzuciła naruszenie art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. wskazując, że wnioskodawca dokonał zmiany żądania w zakresie osoby, na rzecz której zasiedzenie miało nastąpić dopiero po rozprawie przez Sądem Okręgowym, po poinformowaniu przez ten Sąd, że zasiedzenie nie może nastąpić na rzecz nieżyjącego ojca, co naruszyło zasadę kontradyktoryjności, a także przepisy art. 207 § 6 w związku z art. 13 § 3 k.p.c., w zakresie, w jakim odnoszą się one do pism przygotowawczych mających na celu przygotowanie rozprawy apelacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie

prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje ani merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie zwraca uwagę, że sprawa ta, o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości (udziału w nieruchomości), została wszczęta przez niewątpliwego uczestnika zawisłej sprawy o dział spadku po właścicielach tej nieruchomości jako sprawa odrębna. Zgodnie z art. 688 k.p.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. Z kolei art. 685 i art. 686 k.p.c. stanowią jakie roszczenia sąd rozpoznaje w postępowaniu działowym i z jakimi skutkami procesowymi. Tak więc, z art. 686 w związku z art. 618 § 2 k.p.c. wynika, że z chwilą wszczęcia postępowania o dział spadku kształtuje się i utrwała wyłączna właściwość sądu prowadzącego postępowanie działowe w zakresie wszystkich roszczeń w tym przepisie przewidzianych. Dochodzi także do obligatoryjnej, ustawowej kumulacji roszczeń wymienionych w art. 686 k.p.c., w związku z czym odrębne postępowanie w sprawach dotyczących tych roszczeń nie może się toczyć; sprawy będące w toku są przekazywane do sądu prowadzącego postępowanie działowe lub łączone z tą sprawą. Nie budzi wątpliwości, że wniosek spadkobiorcy o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości należącej do masy spadkowej kształtuje stan czynny spadku podlegającego podziałowi, co wyklucza prowadzenie odrębnej sprawy, *verba legis*: jest niedopuszczalne – art. 618 § 2 zd. 1 k.p.c. Nie budzi więc wątpliwości, że wynikająca z ustawy niedopuszczalność prowadzenia w oddzielnym postępowaniu sprawy o roszczenie objęte treścią art. 686 k.p.c., czyli dotyczące wzajemnych roszczeń pomiędzy współspadkobiercami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów spadkowych, tu: o zasiedzenie, nakłada na sądy obu instancji obowiązek kontroli z urzędu czy nie zachodzi sytuacja przewidziana w art. 618 § 2 k.p.c. Jeżeli sąd pierwszej instancji nie postąpił zgodnie z powołanym przepisem, a mianowicie z urzędu nie przekazał (skutecznie) sprawy do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu

postępowanie o dział spadku i zniesienie współwłasności (art. 688 k.p.c.), to obowiązek zastosowania art. 618 § 2 zd.2 k.p.c. ciążył na sądzie drugiej instancji, skoro sąd pierwszej instancji nie mógł orzekać o zasadności roszczenia przedstawionego mu pod osąd.

W badanej sprawie Sąd Okręgowy z powołaniem się na uregulowania wynikające z art. 618 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone apelacją postanowienie Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania nie przekazując sprawy sądowi prowadzącemu postępowanie o dział spadku i zniesienie współwłasności, co jest usterką, ale nie podlega ona korekcie w postępowaniu wywołanym zażaleniem z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., natomiast sama decyzja Sądu drugiej instancji co do tego, że postanowienie Sądu Rejonowego z przedstawionej przyczyny nie mogło się ostać, nie może być skutecznie zakwestionowana.

W rozważanym wypadku, jakkolwiek nie można go wprost zakwalifikować do sytuacji, w której sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), trzeba uznać, że uchylenie zaskarżonego apelacją postanowienia było równie mocno uzasadnione, jak wtedy, gdy przyjmuje się, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy w pierwszej instancji. Chodziło bowiem o taką wadę orzeczenia sądu pierwszej instancji, której sąd drugiej instancji nie mógł sam usunąć, pomimo tego, że jest sądem merytorycznym. W opisanym wypadku zachowuje aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1970 r., III CZP 39/70 (OSNCP 1971, nr 2, poz. 25), zgodnie z którą sąd drugiej instancji, w razie stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji nie przekazał sprawy należącej do kategorii spraw określonych w art. 618 § 1 k.p.c. sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności, obowiązany jest uchylić z urzędu zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę - na podstawie art. 618 § 2 - sądowi prowadzącemu to postępowanie.

Z przedstawionych powodów orzeczono jak w sentencji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).

